

Sygn. akt III K 1190/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Demianiuk-Dzik

Protokolant: stażysta Joanna Zmysłowska, Wioletta Wojtyła

przy udziale Prokuratora Dariusza Tałajaja, Ewy Dmitruk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 2.11.2015r., 17.12.2015r.

sprawy przeciwko

**J. P.**

urodzonej (...) w W.,

córki J. i M. z domu S.

oskarżonej o to, że:

w dniu (...) roku w KP W. W., będąc pouczonej o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznała nieprawdę do protokołu przesłuchania w charakterze świadka co do okoliczności zdarzenia polegającego na naruszeniu nietykalności cielesnej, znieważeniu i zmuszaniu interweniujących funkcjonariuszy Policji przez M. B. (1) i D. P., oraz naruszeniu miru domowego i zniszczeniu radiowozu przez M. B. (2), a także co do przebiegu interwencji w mieszkaniu przy ul. (...) w W., które to zeznania miały służyć za dowód w postępowaniu karnym

tj. o czyn z art. 233 § 1 kk

I. oskarżoną J. P. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 233 § 1 kk i za to na podstawie art. 233 § 1 kk skazuje oskarżoną, a na podstawie art. 233 § 1 kk w zw. z art. 37a kk wymierza jej karę grzywny w liczbie 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 200 (dwustu) złotych, zaś na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżoną od zapłaty kosztów sądowych w pozostałym zakresie;

III. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. (1) kwotę 672 (sześćset siedemdziesiąt dwa) złote powiększoną o podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonej J. P..

Sygn. akt III K 1190/13

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zebranego i ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu(...) r. J. G. (obecnie G. – P.) składała zeznania w charakterze świadka w Komisariacie Policji W. - W., w sprawie (...) Prokuratury Rejonowej W. O.. Postępowanie to prowadzono w związku z interwencją, podejmowaną w dniu (...) r. w godzinach nocnych, przez funkcjonariuszy Policji sierż. sztab. M. E. i st. sierż. M. C. (1), w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W., w stosunku do M. B. (1), D. P.

i P. P., a podczas której doszło do naruszenia nietykalności

i znieważenia funkcjonariuszy przeprowadzających przedmiotową interwencję oraz do znieważenia funkcjonariuszki Policji st. sierż. A. D. (2), która przyjechała pod blok przy ul. (...) w jednym z patroli w wspierających interweniującą załogę. W tej sprawie oskarżona zeznawała ona na okoliczność przebiegu wspomnianej interwencji.

W toku wspomnianej czynności procesowej, będąc pouczoną

o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, J. G. zeznała, iż na miejsce interwencji przy ul. (...) przybyła w dniu (...) roku, po godzinie (...) w nocy taksówką po zakończeniu pracy, na zaproszenie W. P.. Ponadto podała, że, gdy chciała wejść do lokalu nr (...) wówczas na klatce zobaczyła policjantów, z których jeden szarpał M. B. (1). Wskazała przy tym, iż podczas interwencji bili pałką znajdującego się radiowozie M. B. (1), a ten z bólu kopał wówczas

w radiowóz. Zeznała także, że, gdy krzyczała do policjantów, aby zostawili w/w mężczyznę w spokoju, wówczas została popsikana gazem. Według jej relacji również D. P. był kopany przez policjantów po twarzy, gdy leżał na ziemi skutą kajdankami. Utrzymywała przy tym, że mężczyźni, wobec których dokonywano interwencji, nie byli agresywni w stosunku do policjantów. Wreszcie podkreśliła, że w dniu (...) widziała jedynie zajście z udziałem policjantów i nie wiedziała co działo się przed przybyciem patrolu.

Jednocześnie zaś składając powyższe zeznanie, mające stanowić dowód

w przytoczonej sprawie, J. G. wiedziała, iż opisane przezeń okoliczności interwencji z dnia (...) były odmienne. Kobieta, wbrew swoim twierdzeniom, przybyła bowiem do mieszkania nr (...) przy (...)

w W. razem z D. P., P. P. i M. B. (1) około godziny (...) w nocy, nie będąc tam zaproszoną, ani przez W. P., ani przez żadną z pozostałych lokatorek mieszkania. Ponadto była ona świadkiem zarówno interwencji Policji, jak i wydarzeń ją poprzedzających,

w tym agresywnego i wulgarnego zachowania trzech mężczyzn, z którymi przyjechała do mieszkania. Co więcej, w rzeczywistości, w trakcie całej interwencji, wszyscy trzej w/w mężczyźni byli wulgarni i agresywni w stosunku do podejmujących czynności policjantów i dopuścili się ich znieważenia i naruszenia ich nietykalności, za co M. B. (1) i D. P. zostali prawomocnie skazani wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia

(...) r., sygn. akt. III K 1006/1, zaś P. P., wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia (...) r. Sama zaś, oskarżona w trakcie interwencji towarzyszyła policjantom wykonując gesty sugerujące, iż nagrywa przebieg interwencji telefonem komórkowym i głośno krzyczała do funkcjonariuszy, aby nie bili M. B. (1) i jego towarzyszy i nie nadużywali przemocy, pomimo że nic takiego nie miało miejsca.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonej (k. 61, 126-129, 362-363), zeznań świadków P. W. (k. 10v-11, 129-130), P. R. (k. 12v-13, 160-161), M. E. (k. 16v-19v, 161-162), D. G. (k. 14v-15, 163-164), M. C. (2) (k. 20v-23, 165-166), M. D. (k. 24v-26v, 167-168), K. K. (k. 27v-29v, 196-198), A. K. (k. 37v, 51v-52v, 198-200), E. C. (k. 30v-32, 201-203), A. D. (2) (k. 7v-8, 204-207)

i W. P. (k. 33v-36, 48v-50, 208-210); częściowo zeznań świadków P. P. (k. 42-43, 216-219), M. B. (1) (k. 40-41, 219-221), D. P. (k. 38-39, 221-222); protokołu przesłuchania J. G. w charakterze świadka (k. 2-3v), odpisów wyroków (k. 226-229, 230-234).

Oskarżona, przesłuchiwana w postępowaniu przygotowawczym, początkowo nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, jednakże w toku przesłuchania zmieniła swoje stanowisko procesowe, przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła krótkie wyjaśnienia, składając zarazem wnioski o warunkowe umorzenie postępowania (k. 61).

Przed Sądem, oskarżona nie przyznała się natomiast do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia (k. 126-129).

Wreszcie przesłuchana ponownie po postanowieniu o rozpoznawaniu sprawy od początku w związku ze zmianą składu Sądu, oskarżona ponownie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, oraz odmówiła składania wyjaśnień, ograniczając się do potwierdzenia relacji z postępowania przygotowawczego i częściowego potwierdzenia wyjaśnień złożonych pierwotnie w Sądzie (k. 362-363). Ponadto złożyła w porozumieniu ze swoim obrońcą wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie, w jakim przyznaje się ona do popełnienia zarzucanego jej czynu i potwierdza sam fakt zaistnienia zdarzenia

z dnia (...) roku, jak również swoją przy nim obecność i agresywne zachowanie D. P. w czasie interwencji Policji. Sąd dał również wiarę oskarżonej, w zakresie w jakim w postępowaniu przygotowawczym pokrótce podaje ona powody złożenia fałszywych zeznań. W powyższym zakresie wyjaśnienia oskarżonej są bowiem w pełni logiczne i znajdują uzasadnienie

w pozostałych dowodach w postaci zeznań funkcjonariuszy Policji dokonujących interwencji i zatrzymania D. P., P. P. i M. B. (1), a także w zeznaniach W. P. i pozostałych lokatorek mieszkania nr (...) przy ul. (...) w W., skonfrontowanych z treścią protokołu przesłuchania oskarżonej w charakterze świadka z dnia (...)

Sąd nie dał zaś wiary wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie, w jakim utrzymywała ona, że relacja złożona przez nią w dniu (...) odzwierciedlała rzeczywisty stan jej wiedzy na temat feralnego zdarzenia oraz to, co ona wówczas osobiście widziała. Przebieg zdarzeń w dniu (...) oraz fakt obecności oskarżonej podczas całego zdarzenia, są bowiem bezsporne zarówno, w świetle zeznań funkcjonariuszy Policji, jak i lokatorek mieszkania przy (...), które wezwały Policję. Podawane przez świadków okoliczności, są zaś, całkowicie odmienne od tego, co zeznała oskarżona w dniu (...). Z wiarygodnych zeznań świadków jednoznacznie wynika bowiem, że oskarżona była w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) jeszcze przed interwencją Policji, a także była obecna podczas wszystkich czynności przeprowadzanych przez funkcjonariuszy i cały czas je obserwowała, swoim zachowaniem dając do zrozumienia, że nagrywa całe zajście, za pomocą telefonu komórkowego. W świetle powyższego, uwzględniając zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego, stwierdzić należy, iż relacja oskarżonej złożona w dniu (...) nie była relacją szczerą i opartą na chociażby subiektywnych jej spostrzeżeniach. Nie jest bowiem możliwym, aby oskarżona, która jest osobą dorosłą i, jak wynika z jej oświadczeń zdrową oraz nie mającą żadnych zaburzeń postrzegania rzeczywistości, będąc naocznym świadkiem zdarzenia, widziała zupełnie inny jego przebieg, aniżeli szereg innych osób, a nadto trwała w uzasadnionym przekonaniu, iż na miejsce zdarzenia przyjechała w innych okolicznościach, aniżeli było to w rzeczywistości.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadków P. W., P. R., M. E., D. G., M. C. (2)

i A. D. (2) – funkcjonariuszy Policji, którzy w dniu (...) dokonywali czynności służbowych w związku z interwencją wobec D. P., P. P. i M. B. (1). Świadczy o tym w klarownych i szczegółowych zeznaniach, podali wszelkie okoliczności przedmiotowej interwencji oraz opisali przebieg wykonywanych czynności.

W ocenie Sądu świadkowie zeznawali szczerze, relacjonując stan swojej faktycznej wiedzy o zdarzeniu, co wynika z faktu, że relacja każdego ze świadków była adekwatna do charakteru zadań, jakie przyszło im podjąć w związku z przedmiotową interwencją. Jednocześnie nie znali oni oskarżonej, ani osób co do których podejmowali interwencję i nie mieli żadnego motywu, aby zeznawać niezgodnie z prawdą. Jako funkcjonariusze Policji starali się wywiązywać ze swoich obowiązków służbowych. Zważyć przy tym wypada, iż zeznania wspomnianych świadków wzajemnie się uzupełniają, a nadto są koherentne z pozostałymi wiarygodnymi dowodami w sprawie, w tym częściowo z wyjaśnieniami oskarżonej.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd w całości dał wiarę również zeznaniom świadków M. D., K. K., E. C., A. K.

i W. P. - lokatorek mieszkania nr (...) przy ul. (...) w W., które w dniu (...) były obecne w mieszkaniu w czasie przybycia do niego oskarżonej z kolegami, a następnie w trakcie interwencji Policji. Osoby te w spójnych i logicznych zeznaniach

opisały zachowanie świadków D. P., P. P. i M. B. (1), które stało się przyczyną wezwania Policji, a nadto omówiły znane im okoliczności interwencji Policji. Ponadto potwierdziły, że oskarżona towarzyszyła zatrzymanym w dniu (...) mężczyznom od początku ich pobytu w mieszkaniu przy ul. (...), a także opisały jej zachowanie podczas działań Policji. Zważyć należy, że zeznania świadków wzajemnie się uzupełniają, a treść ich relacji, w zakresie odnoszącym się do przebiegu interwencji, koreluje z zeznaniami funkcjonariuszy Policji. Wymienione osoby klarownie wskazały, które z okoliczności zdarzenia (...) widziały naocznie, a które jedynie słyszały, tudzież wiedziały od innych osób, co dodatkowo wskazuje na prawdziwość składanych przez nie depreczacji. Co więcej, należy zauważyć, iż również one zasadniczo nie miały, żadnych racjonalnych powodów, aby składać fałszywe zeznania przeciwko zatrzymanym w dniu (...) mężczyznom, czy tym bardziej towarzyszącej im oskarżonej. Uwydatnia to fakt, iż jeden z zatrzymanych, tj. D. P. był bratem W. P..

Jako częściowo wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków M. B. (1), P. P. i D. P.. Na wiarę zasługują bowiem ich relacje w zakresie, w jakim zgodnie z pozostałym materiałem dowodowym potwierdzają oni fakt zaistnienia interwencji z dnia (...), oraz w ogólny sposób potwierdzają obecność oskarżonej na miejscu zdarzenia.

W pozostałym zakresie zeznania świadków są zaś, mało wiarygodne i nie nadają się do czynienia ustaleń w sprawie. Świadkowie nieprecyzyjnie zeznają bowiem

w zakresie przyczyn i szczegółów interwencji z dnia (...), w tym również w zakresie szczegółowych kwestii związanych z obecnością oskarżonej na miejscu zdarzenia, a zarazem zeznają tutaj częściowo rozbieżnie. Jednocześnie ich relacje w tym zakresie są niespójne z wiarygodnymi zeznaniami pozostałych świadków.

Sąd, ustalając stan faktyczny posłużył się również dowodami z dokumentów w postaci: protokołu przesłuchania J. G. w charakterze świadka

z dnia (...) (k. 2-3v), odpisu wyroku nakazowego, sygn. III K 866/13

z dnia (...) (k. 226-229) oraz odpisu wyroku, sygn. III K 1006/13

z dnia (...) (k. 230-234). Dokumenty te zostały sporządzone

w przepisanej prawnie formie, przez upoważnione do tego osoby. Dokumenty nie noszą śladów przerobienia. Są one, zdaniem Sądu, w całości wiarygodne.

W oparciu o tak zgromadzone i ocenione dowody Sąd uznał oskarżoną za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 233 § 1 k.k.

Ujęte w art. 233 § 1 kk przestępstwo składania fałszywych zeznań popełnia ten, kto składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę. Sprawca musi działać umyślnie w zamiarze co najmniej ewentualnym.

Jednocześnie zgodnie z § 2 powołanego przepisu, warunkiem odpowiedzialności jest, aby przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie.

Oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała przedmiotowe jak

i podmiotowe znamiona przypisanego jej czynu. W niniejszej sprawie występują wszystkie przesłanki pozwalające przypisać oskarżonej winę, a jednocześnie nie występuje żadna z okoliczności ją wyłączających. Oskarżona jest osobą pełnoletnią, miała pełną zdolność rozpoznawania czynu i kierowania swoim postępowaniem. J. G. w dniu (...) przebywała w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W. w czasie pobytu w nim D. P., P. P. i M. B. (1), z którymi do lokalu tego przybyła. Jednocześnie była naocznym świadkiem zachowania w/w podczas pobytu w tymże mieszkaniu, które to zachowanie stało się powodem wezwania przez współlokatorki W. P. (u której oskarżona i wymienione osoby przebywały), funkcjonariuszy Policji, a następnie widziała przebieg interwencji, a nawet wykonywała czynności sugerujące, że nagrywa zajście. Niemniej jednak, składając tego samego dnia zeznania do sprawy zatrzymanych wówczas P. P., D. P. i M. B. (1), będąc uprzednio pouczoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożyła zeznania, w których utrzymywała jakoby na miejscu interwencji pojawiła się dopiero w trakcie jej trwania i widziała jedynie wyprowadzanie mężczyzn z mieszkania oraz umieszczanie ich w radiowozach. Jednocześnie zaś,

relacjonowała interwencję Policji w sposób diametralnie odbiegający od jej rzeczywistego przebiegu wiarygodnie opisanego w zeznaniach policjantów i lokatorek mieszkania przy ul. (...).

Przestępstwo ujęte w art. 233 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. W sprawie możliwe jest zatem zastosowanie art. 37a k.k., który stanowi, że jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1, 2 lub 4.

Oskarżona J. P. w porozumieniu z obrońcą, w toku rozprawy głównej, w trybie art. 387 § 1 k.p.k., złożyła wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy w całości i wymierzenie kary 200 stawek dziennych grzywny, po 10 złotych jedna stawka dzienna. Przedmiotowemu wnioskowi nie sprzeciwił się zaś, obecny na rozprawie Prokurator.

Sąd uznając, że okoliczności popełnienia przez oskarżoną zarzucanego jej czynu nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte, uwzględnił wniosek oskarżonej o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego i orzeczenie uzgodnionej kary

Zdaniem Sądu orzeczona kara jest adekwatna do popełnionego przez oskarżoną czynu.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się kryteriami wymienionymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., a zatem swoim uznaniem, granicami przewidzianymi przez ustawę i uznał, iż wyważoną, sprawiedliwą a zarazem adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu, będzie dla oskarżonej J. P., za czyn z art. 233 § 1 k.k., wymierzona jej przy zastosowaniu art. 37a k.k., kara 200 stawek dziennych grzywny, przy jednej stawce dziennej ustalonej na kwotę 10 złotych.

Sąd orzekając o karze baczyl by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oskarżonej, tzn. by nie była ona jedynie odwetem lecz sprawiedliwą odpłatą za popełnione przestępstwo. Zważyć wypada, że oskarżona złożyła nieprawdziwe zeznania chcąc chronić swoich znajomych w tym w szczególności P. P., który obecnie jest jej mężem. Jednocześnie jej zeznania nie miały większego znaczenia dla sprawy, wobec klarownych relacji funkcjonariuszy Policji, oraz wszystkich pięciu lokatorek mieszkania nr (...) przy ul. (...) w W.. Orzeczona kara grzywny jest zatem nie tylko zgodna z wnioskiem oskarżonej, ale jest także adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu. Dokonując jej oceny Sąd wziął pod uwagę wszelkie przesłanki określone w art. 115 § 2 k.k., a zwłaszcza okoliczność, iż zachowanie sprawcy godziło w istotne dobro chronione przez prawo, tj. dobro wymiaru sprawiedliwości. Niemniej, jak wykazano powyżej, naruszenie tego dobra nie było znaczne, ani również brzemienne w skutki w postaci realnego wpływu na postępowanie, w którym doszło do złożenia tychże fałszywych zeznań. Należało zatem uznać, że stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżoną czynu nie był znaczny. Sąd jest jednocześnie przekonany, że wymierzona kara realizuje dyrektywy zarówno indywidualne jak i ogólnoprewencyjne, należycie kształtując świadomość prawną zarówno sprawcy jak i całego społeczeństwa, stanowiąc bodziec do respektowania podstawowych reguł porządku prawnego i chronionych przez prawo wartości. Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował przyznanie się oskarżonej do winy. Zaś obciążający wpływ, na wymiar kary miała okoliczność, że w niniejszej sprawie oskarżona otrzymała wcześniej szansę w postaci warunkowego umorzenia postępowania (wyrokiem z dnia 29 października 2012 r., sygn. III K 877/12), z której nie skorzystała, czego efektem jest rozpoznawanie niniejszej sprawy na zasadach ogólnych.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonej opłatę od orzeczonej kary w kwocie 200 złotych (obliczoną zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych), zaś na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił ją od obowiązku ponoszenia pozostałych kosztów sądowych. Uwzględniając stan majątkowy oskarżonej, w korelacji z koniecznością uiszczenia orzeczonej w sprawie grzywny, Sąd uznał bowiem, iż oskarżona jest w stanie ponieść koszty sądowe w tak ustalonym kształcie.

Z uwagi na to, że oskarżona korzystała z obrony z urzędu, a obrońca oświadczył, że koszty te nie zostały zapłacone nawet w części Sąd stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze przyznał

od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. A. D. (1) kwotę 672 złotych powiększoną o podatek VAT tytułem obrony udzielonej oskarżonej z urzędu.

Wysokość wynagrodzenia wynika z § 14 ust 2 pkt 3 i § 16 oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz. 1348 ze zm.). Obrońca został ustanowiony na etapie postępowania sądowego, gdzie sprawę rozpoznano w trybie zwyczajnym i podejmował czynności na czterech terminach rozprawy. Jednocześnie Sąd nie dopatrył się w niniejszej sprawie podstaw do podwyższenia zasądzonego wynagrodzenia obrońcy do 150% stawki minimalnej, o co wniósł on na rozprawie w dniu 17 grudnia 2015 r. Sprawa niniejszej nie była bowiem zawiła, ani obszerna dowodowo, toteż nie wymagała od obrońcy poczynienia nadzwyczajnych nakładów pracy.

Z tych wszystkich względów i w oparciu o powołane wyżej przepisy Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.